

PROFESOR DR HAB. MARIA JORDAN (1922–2011) WSPOMNIENIE

Dnia 1 czerwca 2011 roku zmarła **Maria Jordan**, emerytowany profesor Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt Polskiej Akademii Nauk w Krakowie. była nie tylko uczoną, ale też interesującą osobą o szerokich zainteresowaniach wykraczających poza zoologię, wielkim patriotą, człowiekiem żywej wiary, społecznikiem, miłośnikiem gór i zwierząt, a zwłaszcza psów.



Ryc. 1. Profesor dr hab. Maria Jordan w swoim gabinecie. Instytut Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN w Krakowie. 1977 rok. Fot. Elżbieta Warchałowka-Śliwa.

Urodziła się w Stanisławowie 9 sierpnia 1922 roku w rodzinie inteligenckiej, o silnych patriotycznych tradycjach. Jej Ojciec był profesorem gimnazjalnym, zamordowanym przez Niemców w 1941 roku. Życie Pani Profesor może być przykładem losów Polaków żyjących na kresach, poddanych zmieniającym się okupantom w czasie II wojny światowej, a wreszcie pozbawionych małej ojczyzny i zaczynających wszystko od początku w nowych bardzo skromnych warunkach. W dzieciństwie i młodości mogła poznać swoje miasto, okolice, a także Karpaty Wschodnie (Czarnohorę), przenikanie się kultur i współistnienie obok siebie Polaków, Rusinów, Żydów. Zawsze wspominała z miłością rodzinne miasto, należała i aktywnie działała w Kole Stanisławowian Towarzystwa Miłośników Lwowa w Krakowie. Kraków stał się po wojnie Jej miastem, z którym związała swoje życie i karierę naukową.

Ukończyła farmację na Uniwersytecie Jagiellońskim (uzyskując kolejno z niej doktorat), następnie studiowała też biologię na U.J., tutaj w 1966 roku zrobiła habilitację, a w 1976 roku uzyskała tytuł naukowy profesora. Maria Jordan rozpoczęła swoją zawodową karierę w 1947 roku w Zakładzie Biologii i Embriologii U.J., od 1955 roku do emerytury

w 1988 roku pracowała w Zakładzie Zoologii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk, kolejno będącym częścią Zakładu Systematyki i Zoologii Doświadczalnej, a następnie Instytutu Systematyki i Ewolucji Zwierząt. W latach 1976 do 1988 była kierowniczką Zakładu Zoologii Doświadczalnej, w tych latach była też Redaktorem Naczelnym „Folia Biologica (Kraków)”, kwartalnika naukowego poświęconego zoologii doświadczalnej, publikującego prace w języku angielskim.

Działalność naukowa Profesor Jordan dotyczyła trzech kierunków. Najpierw badania obejmowały regenerację centralnego systemu nerwowego u płazów (była przedstawicielem tak zwanej „krakowskiej szkoły regeneracyjnej” założonej przez prof. Stanisława Skowrona). Drugim kierunkiem była karyologia i kariosystematyka ssaków z człowiekiem włącznie (badania kariologiczne zapoczątkowała pod koniec 50 lat po powrocie ze stażu naukowego w pracowni Profesora R. Matthey’a w Lozannie). Kolejnym nurtem badań był wpływ pestycydów na środowisko (w latach 70 zainicjowała badania wpływu czynników skażających środowisko na wskaźnikowe gatunki zwierząt – *Paramecium* spp. (pantofelek), *Tubifex* sp. (rurecznik), kijanki *Xenopus* sp. i *Rana* sp.). W latach 1986 do 1990 uczestniczyła jeszcze w badaniach toksyczności frakcji pyłów przemysłowych (ze Śląska), wód opadowych i śniegu (z Beskidu Śląskiego).



Ryc. 2. Pani profesor Maria Jordan w otoczeniu koleżanek Zakładu Zoologii Doświadczalnej i Biblioteki ISiEZ PAN w Krakowie w czasie spotkania towarzyskiego z okazji przejścia na emeryturę. Kraków, 1987 rok. Fot. Elżbieta Warchałowka-Śliwa.

wych (ze Śląska), wód opadowych i śniegu (z Beskidu Śląskiego).

Maria Jordan była wychowawcą wielu pracowników naukowych, recenzentem szeregu prac doktorskich, habilitacyjnych i opinii dorobku profesorów.

Po przejściu na emeryturę aktywnie uczestniczyła w życiu parafii św. Kazimierza na Grzegórkach pisując artykuły do parafialnego pisma „Królewicz”. Jej zainteresowania obejmowały poza zoologią także szeroko pojętą humanistykę. Wiele czytała, zarówno literaturę piękną, pisma religijne, społeczne i filozoficzne. Była gorącym patriotą, aktywnym w czasie pierwszej Solidarności i potem w stanie wojennym oraz społecznikiem. Była też człowiekiem żywej wiary, pogłębionej intelektualną literaturą.

Nie sposób nie wspomnieć o zamiłowaniach turystycznych, wyprawach w Tatry ze stałej bazy

w Poroninie (u Państwa Papieżów), a potem wakacjach spędzanych w Pieninach w Szczawnicy u sióstr służebniczek. Zawsze była człowiekiem niezwykle towarzyskim, z dużym poczuciem humoru i znaczącym dowcipem politycznym (co podtrzymywało nas na duchu w minionym okresie), człowiekiem dobrym, życzliwym ludziom. Była wspaniałym człowiekiem i taka pozostanie w mojej pamięci.

Prof. dr hab. Ewa Przyboś-Razowska

POŻEGNANIE



Ryc. 1. Pani Lola w towarzystwie Sekretarza ZG PTP im. Kopernika, mgr Grzegorz Wojtczaka, w 2001 roku, po odbieraniu dyplomu i nagrody z okazji 50-lecia pracy na rzecz Towarzystwa.

W wieku 81 lat, 23 marca 2011, odeszła od nas Pani Longina Kowalczyk, znana przez członków Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika jako Pani Lola. Pani Lola przepracowała w Polskim Towarzystwie Przyrodników im. Kopernika ponad 50 lat. Pracowała zarówno w redakcji czasopisma *Wszechświat*, w Oddziale Krakowskim Towarzystwa,

jak i w Zarządzie Głównym. Była skarbnicą wiedzy o historii Towarzystwa i sama tą historię tworzyła. Cieszyła się sukcesami i bardzo martwiła się, gdy przyszłość Towarzystwa i wydawanych przez nas czasopism, *Wszechświata* i „Kosmosu”, była zagrożona z powodu kłopotów finansowych. Na Panią Lolę zawsze można było liczyć i nawet trudno wyliczyć iloma sprawami zajmowała się w Towarzystwie. W czasie swojej długoletniej pracy dla Towarzystwa współpracowała z wieloma prezesami i redaktorami naczelnymi „Wszechświata”, służąc im radą i pomocą.

W wielkim żalu pożegnaliśmy Panią Lolę i zawsze będziemy ciepło Ją wspominać i pamiętać o Jej wielkim zaangażowaniu w pracy na rzecz Towarzystwa, aby Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika kontynuowało swoją działalność zapoczątkowaną 136 lat temu.

Prof. dr hab. Elżbieta Pyza

Prezes Zarządu Głównego
Polskie Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika